

GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUZIĄDZ, UL. MAŁOGROBLÓWA NR. 3
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1310 • Druk: DRUKARNIA POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 7 W GRUZIĄDZU

ok 2 || c. 0365 || Grudziądz, — wtorek, dnia 10-go grudnia 1946 r. || Nr. 282

Cel Daniny Narodowej

Od strony zagranicznych, anglosaskich meżów stanu, a także często, od naszych domorosłych „plotkarzy” dochodzą nas dłośy powątpiewania co do naszych możliwości zagospodarowania Ziemi Odzyskanych. Tym insynuacjom — twardo i bezustannie — przeciwstawiamy realną i jakże piękną, rzeczwiśtość: organiczną repolonizację i szybko postępujące zagospodarowywanie.

Zdajemy sobie sprawę z trudności zadania, lecz również zdajemy sobie sprawę, że trudności te przez zwyciężymy — bo zwyciężycie musimy.

Dlatego też Rząd — traktując zagadnienie to jako życiowe i dominujące nad innymi — rozpiśał Daninę Narodową, celem przyspieszenia zagospodarowania Ziemi Odzyskanych i ekonomicznego zjednoczenia ich z Macierzą.

Bowiem pierwsze zdanie dekretu z dnia 13 listopada 1946 r. brzmi wyraźnie: „Wpływy z Daniny Narodowej przeznaczone są wyłącznie na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych”.

I nieprawdą jest, jakoby fundusze z tej akcji miały być użyte na pokrycie kosztów wyborów.

Nie wchodzimy w to, czy z punktu widzenia wewnętrznej propagandy termin rozpisanie Daniny Narodowej jest szczęśliwy lub nie.

Jednakowoż sam fakt rozpisanie Daniny Narodowej właśnie w okresie przedwyborczym, świadczy o tym, że Rząd zdaje sobie doskonale sprawę z doniosłości zagadnienia. Wybory swoją drogą, a Danina również swoją drogą.

I słusznie. Sprawa utrzymania Ziemi Odzyskanych wyrasta bowiem ponad problem polityki wewnętrznej. Nie wybory, taki czy inny rząd, a właśnie Danina Narodowa ma zdecydować o polskości i losie Ziemi Odzyskanych.

A los tych Ziemi — to byt narodowy.

Dlatego też w obronie tych Ziemi, do pracy nad szybko i powszechną ich modyfikacją gospodarczą, stajemy w styczniu, by również i w tej walce odnieść pełne zwycięstwo — dla dobra Narodu i Państwa.

Taki przyswierał cel Rządowi przy rozpisanie Daniny Narodowej, tak ją pojmują obywateli większość społeczeństwa polskiego. JW.

Rozmowa w sprawie Niemiec w Nowym Jorku

Nowy Jork (PAP). Ministrowie spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw rozpoczęli w sobotę rozmowy wstępne w sprawie Niemiec.

Rozmowy trwały dwie godziny i zostały przerwane ponieważ minister Bevin udał się do Waszyngtonu, by złożyć wizytę prezydentowi Trumanowi.

Delegacje radziecka i amerykańska przedstawiły swe propozycje na piśmie, natomiast propozycja brytyjska i francuska zostały złożone ustnie.

Propozycja amerykańska

Propozycja przedstawiona przez ministra Byrnesa jest następująca:

1) Wyznaczenie specjalnych zastępców ministrów spraw zagranicznych dla kwestii niemieckich.

2) Przesłuchanie przez zastępców delegatów krajów zainteresowanych, które będą chciały przedstawić swe poglądy (min. Byrnes wymienia: Belgię, Czechosłowację, Danię, Luxemburg, Holandię, Polskę i Jugosławie).

3) Przedstawienie przez Radę Kontroli Niemiec sprawozdania o projektowanym rządzie tymczasowym Niemiec, centralnej administracji Niemiec oraz innych zagadnieniach gospodarczych i politycznych w Niemczech.

4) Mianowanie innych specjalnych zastępców ministrów zagranicznych dla spraw austriackich.

5) Zmniejszenie liczby wojsk okupacyjnych w Niemczech.

6) Porządek dzienny konferencji w sprawie Niemiec (miejsce i data zebrania się tej konferencji pozostawione są in blanco).

a) sprawa granic niemieckich oraz Zagłębia Saary,
b) sprawa demilitaryzacji Niemiec,
c) sprawa centralnej administracji Niemiec,
d) zakres władzy tymczasowego rządu niemieckiego,
e) główne zarysy całości traktatu z Niemcami,
f) traktat pokojowy z Austrią,
7) Ograniczenie liczby wojsk okupacyjnych Niemcy.

Propozycja radziecka

1) Termin i miejsce konferencji (pozostawione in blanco); ustnie minister Mołotow zaproponował Moskwę i drugą połowę lutego 1947 r.

2) Porządek dzienny:

a) sprawozdanie Sojuszniczej Rady Kontroli o wykonaniu postanowień konferencji poczdamskiej (demilitaryzacja, demokratyzacja, sprawy gospodarcze, odszkodowania),
b) centralna administracja oraz sprawa rządu tymczasowego,
c) przygotowanie traktatu z Niemcami (kwestie proceduralne, wyznaczenie specjalnych zastępców, zasadnicze wytyczne),
d) przygotowanie traktatu z Austrią,
e) likwidacja Prus,
f) sprawozdanie komisji rzeczoznawców, dotyczące sytuacji węglowej w Niemczech.
3) Sprawozdanie Sojuszniczej Rady Kontroli powinno być przedstawione przynajmniej na dwa tygodnie przed rozpoczęciem konferencji.

Po przedstawieniu projektów przez ministra Bevina oraz delegata francu-

skiego Couve de Murville przystąpiono do dyskusji, której głównym tematem było pytanie, kiedy zostaną wyznaczeni specjaliści zastępcy, oraz kiedy nastąpi przesłuchanie przez tych zastępców delegatów krajów zainteresowanych.

Kongres oświatowy PPS

Warszawa. W niedzielę, dnia 8 bm., o godz. 9 rano w pięknie udekorowanej sali „Roma” rozpoczęły się trzydniowe obrady Kongresu Oświatowego Polskiej Partii Socjalistycznej.

Na Kongres przybyli: przewodniczący Rady Naczelnej PPS, tow. wiceprezydent WRN Szwalbe, przewodniczący CKW PPS, tow. Premier Osóbka-Morawski oraz liczne grono wybitnych działaczy oświatowych Partii.

Otwarcia Kongresu dokonał tow. R. Fröhlich, przewodniczący Rady Oświatowo-Naukowej PPS.

Przemówienia powitalne w imieniu partii politycznych wygłosili: z ramienia PPR tow. Kureczko, przewodniczący Egz. Nauczycielskiej KC PPR, ob. Kurpiewski, (SL), Nacz. Wydziału Kuratorów Okr. Szkolnego. Jako przedstawił SD, witał Kongres ob. Strzałkowski, Kurator Okręgu Szkolnego Białostockiego tow. Sokorski przemawiał imieniem KCZZ, a w imieniu „Społem” — ob. Sidowski.

WYBORY — GRA O WIELKĄ STAWKĘ
Obszerny referat polityczny wygłosił tow. Szwalbe, zastrzegając się na wstępie, iż przemawia w imieniu Władzy Naczelnych Partii, a nie jako wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej.

„Jesteśmy w okresie przełomowym, przystępujemy do wyborów — oświadczył m. in. tow. Szwalbe. — Odbędzie się wybory, wybieramy posłów do parlamentu ustawodawczego, który nie tylko ma przesądzić o pracy rządu i rządów w Polsce na czas swego kilkuletniego trwania, ale ma również zdecydować o ustroju naszego Państwa. Gra idzie o wielką stawkę. PPS w swym Manifestie wyborczym stwierdziła, że akcją wyborczą traktuje jako wezwanie do mobilizacji twórczej narodu. Akcja wyborcza powinna dać i daje możliwość przegładu sytuacji w państwie, przegładu uzyskanych osiągnięć i przedstawienie ogólnych celów, do których dążymy, aby w Ojczyźnie naszej każdy człowiek pracy czuł się gospodarzem wkuwającym w zbiorowym i własnym wysiłku nowe jutro, aby mógł polepszać swe warunki, aby mógł żyć coraz lepiej, oraz lepiej się odżywiać, coraz lepiej mieszkać, coraz więcej dóbr moralnych, kulturalnych i materialnych mógł osiągnąć.”

PROBLEMY OŚWIATOWO-KULTURALNE PPS
Następnie referat pt. „Problemy oświatowo-kulturalne Polskiej Partii Socjalistycznej”, wygłosił tow. Robert Fröhlich. Powiedział on m. in., że nasz humanitaryzm obejmuje nie tylko elitę, lecz wszystkich, a Partia PPS nauczyla nas kochać Ojczyznę i to jest właśnie jej wybitną cechą. Ten jest u nas najlepszy, kto pracą swoją najlepiej zasłużył się społeczeństwu.

REFORMA SZKOŁNA

Dr Teofil Wojeński wygłosił referat pt. „Reforma Szkolna”. Oto tezy tego referatu:

1. Istota reformy szkolnej tkwi nie w dodaniu do dotychczasowej siedmioletniej szkoły powszechnej jednego roku, ale w wysiłku upowszechnienia nauczania na poziomie średnim.

2. Charakter i tempo reformy szkolnej muszą być dostosowane do charakteru i tempa reform w dziedzinie politycznej i gospodarczej.

3. Dotychczasowy sposób realizacji reformy szkolnej należy uznać za niewłaściwy i wybitnie opóźniający reformę szkolną. Reforma szkolna winna być realizowana wszędzie tam na terenie całej Rzeczypospolitej, gdzie są odpowiednie ku temu warunki, odpowiednio wykwalifikowany zespół nauczycielski.

Konferencja Partii Socjalistycznej w Pradze

Praga. W Pradze rozpoczął obrady zjazd partii socjalistycznych Europy Środkowej. Przybyli delegaci Węgier, Rumunii, Austrii i Polski. Wkrótce ma przybyć delegacja bułgarska.

Przywódca czechosłowackiej partii socjalistycznej, wicepremier Zdenek Fierlinger wygłosił przemówienie powitalne, zaznaczając, że celem zjazdu jest omówienie programu ścisłej współpracy partii socjalistycznych Europy Środkowej. (PAP)

Strajk w Ameryce skończony

Lewis wezwał górników do podjęcia pracy

Nowy Jork (PAP). Przywódca górników amerykańskich John Lewis polecił górnikom by powrócili do pracy do chwili rozstrzygnięcia przez sąd najwyższy skargi apelacyjnej. W piśmie skierowanym do związku górników Lewis podkreśla, że powinni oni powrócić do pracy, tak, żeby sąd najwyższy przy wydawaniu wyroku „nie pozostawał pod presją pewnych kół historyzujących na

temat kryzysu gospodarczego, spowodowanego przez strajk”.

Nowy Jork. Wielki strajk węglowy w Ameryce, trwający od 16 dni, został w niedzielę, dnia 8. bm. przerwany.

Wezwaniu Lewisa górnicy uczynili zadość i w kilka godzin podjęli pracę. Kolej i poczta funkcjonuje już normalnie i w dalszym ciągu przyjmowane są przez poszczególne urzędy — przesyłki do Europy.

Komisja międzynarodowa zastąpi działalność UNRRA

Nowy Jork (PAP). Na posiedzeniu komisji finansowo-gospodarczej ONZ toczyła się w dalszym ciągu dyskusja w

sprawie utworzenia organizacji międzynarodowej, mająca zastąpić UNRRA z chwilą zaprzestania jej działalności w roku 1947.

Jak wiadomo, sprawa zorganizowania pomocy dla krajów zniszczonych przez wojnę napotykała na trudności wskutek stanowiska St. Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, które są gotowe dostarczyć tej pomocy, ale tylko na zasadzie umów dwustronnych. W odpowiedzi na apel dyr. La Guardi, delegat kanadyjski Paul Martin zaproponował utworze-

nie komisji złożonej z rzeczoznawców finansowych i specjalistów z dziedziny handlu międzynarodowego 8 państw.

Komisja ta kontynuowałaby działalność UNRRA i składała by się z przedstawicieli St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Kanady, Francji, Chin, Brazylii i Polski.

Projekt ten spotkał się z całkowitą poparciem dyrektora La Guardi. W poniedziałek odbyła się dyskusja nad wnioskiem kanadyjskim komisji gospodarczo-finansowej ONZ.

Zawieszenie działalności PSL w Toruniu

Bydgoszcz (PAP). Decyzją Woj. Urzędu Bezpieczeństwa w Bydgoszczy została zawieszona z dniem dzisiejszym działalność PSL na terenie Torunia i powiatu toruńskiego. Na terenie organizacji PSL w Toruniu i w powiecie zdekon- rowano grupę zbrojną AK, która działa przy współdziałaniu sekretarza powiatowego PSL Izydora Świątkowskiego. Blizsze szczegóły wkrótce.

Przed procesem Fischera

Warszawa (PAP). W dniu 17. 12. 1946 roku rozpoczyna się rozprawa przed Najwyższym Trybunałem Narodowym przeciwko Ludwikowi Fischerowi, Maksowi Daume, Ludwikowi Leistowi i Józefowi Meissringowi. Rozprawa po-

trwa z uwzględnieniem przerwy świątecznej przpuszczalnie do dnia 15. 1. 1947 roku. Sala rozpraw mieścić się będzie przy ulicy Smulikowskiego 6/8 w gmachu ZNP.

Przemówienie radiowe Przewodniczącego Rady Naczelnej PPS Wiceprez. Szwalbego

Warszawa, 8. 12. (PAP) — Dziś, o godz. 20. przewodniczący Rady Naczelnej PPS ob. Szwalbe zwrócił się w przemówieniu wygłoszonym przed mikrofonem do towarzyszy partyjnych z apelem o udział w akcji wyborczej.

Rozumiecie — mówił ob. Szwalbe — że wybory, które nadchodzą nie będą zwykłymi wyborami, a nasza akcja wyborcza nie będzie pierwszą lepszą akcją agitacyjną. W tej akcji wyborczej chodzi o coś więcej, niż o władzę i o mandaty.

Chodzi o to, czy Polska pójdzie dalej szybko po drodze, którą kroczy od chwili wyzwolenia, czy posuwać się będzie nią, ale powoli w bólach i cierpieniach.

Najważniejsze sprawy: pokój i ziemia zachodnie

Jedno jest tylko pewne — że Polska cofnąć się z tej drogi nie może — bo innej przed sobą nie ma.

Dlaczego? Jakież to są sprawy najważniejsze, które tak właśnie tę jedyną drogę wytyczają? Po pierwsze — sprawa pokoju. Sprawa tym razem naprawdę życia i śmierci narodu. Po drugie — ziemia zachodnie. Ziemia zachodnie — siła Polski, osłabienie Niemiec. Ziemia zachodnie — jedyna szansa rozwoju gospodarczego. Bez nich Polska musiałaby przedrzeć się, czy później, ale nieuchronnie udusić się w nędzy, słabości, w bez nadziei młodzieży — dla której nie mogłoby starczyć pracy, ani miejsca.

Sojusz ze Związkiem Radzieckim i państwami słowiańskimi

A jeżeli ziemia zachodnie — to po trzecie: sojusz i współpraca ze Związkiem Radzieckim, z państwami słowiańskimi i z tymi wszystkimi, którzy nie chcą ginać milionami w jakimś nowym 39, 40 czy 41 roku, dla których polskie ziemi zachodnie są gwarancją bezpieczeństwa i pokoju w Europie. Po czwarte — odbudowa — sprawa ludzkiego życia mas pracujących. Po piąte — przebudowa społeczna ku demokracji, ku demokracji pełnej, Polskiej Demokracji, która ludowi pracującemu nie tylko daje kartkę wyborczą, ale oddaje prawdziwą władzę nad gospodarką — narodowi przemysł, chłopu ziemię — która sprawiedliwie podzieli dochód społeczny, przez spółdzielczość obroni przed spekulacją, przez upowszechnienie oświaty i kultury wychowa lepszego człowieka.

W Polsce kapitalizm jest niemożliwy

Kapitalizm byłby nie tylko niesprawiedliwy. W Polsce kapitalizm byłby niemożliwy. Jeżeli kapitalizm nie może zagospodarować najbogatszych krajów, to jak mógłby odbudować Polskę z bezprzykładnych ruin? Jak zapewniłby niezależność Polski od kapitalizmu światowego, który chce jak zawsze widzieć tu i gdzie indziej w krajach mniejszych i słabszych — kraj nędznych płac i tanich produktów rolnych?

Nie, Towarzysze, poza drogą tych prawd, nie ma przed Polską innej drogi. Wy, polscy socjaliści, rozumiecie to dobrze i rozumie to dobrze ów demokratyczny, który postawił na tej drodze pierwsze doniosłe kroki i wskazał dalszy kierunek w Planie Odbudowy Gospodarczej. Wam, Towarzysze, nie trzeba tłumaczyć, ile zrobiliśmy razem, bo wiecie to nie tylko wy, ale nie mogą tego przemilczeć nawet nasi wrogowie. I nie trzeba wam tłumaczyć, jak wiele jest jeszcze do zrobienia. Znać i niemieckie marzenia i wiecie dobrze, że położenie gospodarcze kraju jest ciężkie, rozumiecie, że jeszcze nie mogło być inne. Znać tych, których głupota i zła wola utrudniają odbudowę i poprawę.

Jeszcze daleko do końca drogi. Jeszcze nie gotowy gmach demokratycznej, silnej Polski. Zaledwie położyliśmy fundamenty.

Wykrzesimy z Narodu połączony, rozumny wysiłek twórczy

I teraz sprawa najważniejsza — kto ma budować dalej? Jako socjaliści, wiecie, że świadomy zjednoczony ruch robotniczy i chłopski może nawet sam wiele. Ale rzeczy naprawdę wielkich i trwałych może dokonać tylko wtedy, kiedy potrafi wykrzesać z całego narodu połączony, rozumny wysiłek twórczy. O taki wielki wysiłek narodu chodzi teraz przede wszystkim. Ogromna większość narodu musi rozumieć to, co my rozumiemy, musi z nami stanąć do budowy. Każdy nowy człowiek w tym wysiłku z nami, to nowy prawdziwy obywatel — rozumny, odpowiedzialny, twórczy.

Akcja wyborcza będzie miała o tyle sens trwałą — o ile przekona do takiego świadomego, odpowiedzialnego, twórczego wysiłku — cały lud pracujący, ogromną większość narodu polskiego. Tak nasza Partia rozumie cel akcji wyborczej, w której samo zwycięstwo wyborcze bloku Demokratycznego będzie tylko fragmentem. Żeby dopiąć takiego celu — nie wystarczy agitować — trzeba przekonywać — trzeba zdobywać ludzi na trwałe. Większość ludzi, których mamy zdobyć, po prostu nie rozumie nowej, nieuchronnej drogi Polski, nie rozumie w ogóle rzeczywistości. Bo nie łatwo pojąć od razu tak szybkie zmiany, umyślnie kształconym przez tyle lat endecką, sanacyjną, wreszcie mimo woli, i niemiecką propagandą. Nie łatwo pozbyć się starych urazów, nie łatwo myśleć spokojnie ludziom wytrąconym z równowagi ciężkimi doświadczeniami wojennymi.

Wśród was, Towarzysze, są tacy którzy jeszcze rok temu, a może i krócej, też nie rozumieli. A przecież, dziś rozumieją, dziś są przekonani. Teraz trzeba przekonywać następnych.

PPS musi przekonać biernych, musi przekonać pozornych przeciwników PPS — to znaczy przede wszystkim każdy z was w swoim kole. Musicie tłumaczyć od początku, rzetelnie, uczciwie i szczerze. Zmuszać do myślenia — bo rozum jest napewno po naszej stronie. Leczyć podrażnienie — bo podrażnienie jest częstym, a zawsze złym doradcą Polaków. Tak macie przekonywać.

Naczelna prawda — potrzeba jedności

A kiedy będziecie przekonywać o nowych prawdach Polski, nie zapomnijcie jednej z najważniejszych: o potrzebie jedności. Kto tej jednej prawdy nie rozumie — dowodzi, że nie rozumie wszystkich, innych. Jeżeli jest jedna rzeczywistość i jedna droga Polski, to musi być jedna droga tych wszystkich, którzy tę rzeczywistość rozumieją. Nasza Partia długo tłumaczyła tę prawdę przywódcą PSL. Nie rozumieli. Nie widzą rzeczywistości. Jak wielu — myślą po staremu. Za dobrą monetę biorą chytre, obliczone na sianie zamętu komplementy mącicieli międzynarodowych. Oklaski rodzimej reakcji uważają za wyraz zaufania narodu. Co może zbudować takie stronnictwo, w którego górach, poza świadomymi reakcjonistami, jest ślepotą polityczną? Nie może niczego prócz utrudniania wszystkiego. Osiedli na mieliźnie ze swym „weto”, życie płynie dalej. Nasza Partia, partia realizmu, odpowiedzialności, partia twórcza poszła jedyną realną, odpowiedzialną, twórczą drogą jedności ludowej.

Blok demokratyczny — blokiem wszystkich twórczych sił Narodu

Bo blok demokratyczny nie jest kombinacją wyborczą stronnictw — jest blokiem wszystkich twórczych sił odbudowy. W jedności demokratycznej czynnikiem niezmiernej wagi jest jedność działania PPS i PPR partii robotniczych, a właściwie obu już robotniczo-chłopskich partii. Rozumiecie doskonale — trzeba, żeby to zrozumieli wszyscy — że nie można budować nowej Polski bez PPS, tak jak nie można jej budować i bez PPR, bez współpracy tych partii.

My, jako Partia, nie rezygnujemy z naszego programu i nie rezygnujemy ze swego ani PPR, ani żadne inne stronnictwo bloku. Ale wszyscy razem wiemy, że budować, że iść naprzód możemy tylko w jedności. I że tylko współtwórcząc, możemy według własnych dążeń wpływać na to, co tworzymy: na nową Polskę.

To jest droga nie tylko dla zblokowanych do wyborów stronnictw demokratycznych. To jest droga dla każdego człowieka w Polsce, który chce swoją cząstką sił i swoją cząstką ideałów, dążeń wnieść do budowy i kształtowania Polski.

O tych wszystkich prawdach, które samaj rozumiecie, musicie teraz przekonać innych. Razem musimy przekonać naród. I w akcji wyborczej i po niej.

Wierzę — że przekonamy. W tej myśli Rada Naczelna PPS na swym ostatnim posiedzeniu w środę dnia 4 grudnia br. uchwaliła specjalny manifest wyborczy.

(W tym momencie speaker Polskiego Radia odczytał tekst znanego już Manifestu).

Powazna awantura w Warszawie wywołana przez 20 uzbrojonych żołnierzy angielskich

Warszawa, 9. 12. (PAP). Ulice Pragi były wczoraj wieczorem świadkiem poważnego zajścia, które spowodowała grupa 20 uzbrojonych żołnierzy an-

gielskich, przybyłych do Polski, jako konwoj transportu benzyny, przeznaczonego dla ambasady angielskiej w Warszawie.

W okolicach dworca Wileńskiego nastawiali oni kobiety oraz legitymowali i rewidowali przechodniów, groząc im bronią i bijąc, rzucając przy tym obelżywe wyzwiska w języku angielskim. W pewnym momencie jeden z żołnierzy angielskich dał serię strzałów z automatu. Na odgłos strzałów nadszedła milicja z XIV Komisariatu, która zatrzymała Anglików i odprowadziła do pobliskiego komisariatu.

Niewyjaśniona dotychczas jest sprawa śmierci milicjanta, którego zwłoki znalazł w tym czasie w pobliżu zajścia z żołnierzami angielskimi. Milicja zatrzymała 7 najbardziej agresywnych żołnierzy. Przesłuchano osoby poszkodowane. Dalsze śledztwo w toku.

Każdy Polak może wrócić do kraju

Szczecin (PAP). W związku ze zgłaszanymi wnioskami obywateli polskich o umożliwienie członkom ich rodzin powrotu z Zachodu do kraju, Polska Misja Repatriacyjna na strefę brytyjską z siedzibą w Salzwitten wyjaśnia, że wszyscy Polacy, czy to wysiedleni przymusowo w czasie wojny na roboty do Niemiec, czy jako jeńcy wojenni, czy też osoby narodowości polskiej, pochodzące z Ziemi Odzyskanych, choćby byli obywatelami niemieckimi, mają w każdej chwili możliwość i łatwość zgłoszenia się do oficerów łącznikowych Polskiej Misji Repatriacyjnej, bądź w swych obozach, bądź w terenie (przy zarządach wojskowych, dzielnicowych powojennych), gdzie zostaną poinformowani o wszelkich szczegółach repatriacji i mogą być zaraz zapisani na najbliższy transport do kraju. Nie zachodzi też obiek-

tywnie żadna potrzeba jakichkolwiek „ulatteń”. Jeśli ich rodziny w Polsce pragną i nie mogą doczekać się ich powrotu, to mają adresy swych rodzin w Niemczech, winni sami zwrócić się do swoich bliskich z apelem o powrót do Ojczyzny. Korespondencja z polskimi obozami w Niemczech jest sprawna. Każdy może się swobodnie i szybko porozumieć.

Powrót polskiej delegacji spółdzielczej z Leningradu

Moskwa (PAP). Powróciła z Leningradu do Moskwy delegacja spółdzielców polskich z prezesem zarządu „Spółem” Janem Żarkowskim na czele. W czasie trzydniowego pobytu w Leningradzie spółdzielcy polscy zapoznali się wszechstronnie z działalnością spółdzielczości wytwórczej i spożywczej w Leningradzie oraz zwiedzili miasto. W domu wypoczynkowym spółdzielców leningradzkich w Oranienbaumie odbyło się przyjęcie dla gości polskich. Przed wyjazdem z Leningradu, prezes Żarkowski zapytany o zdanie o spółdzielczości radzieckiej, oświadczył przedstawicielom prasy radzieckiej: „Słyszeliśmy wiele o rozmachu działalności spółdzielców ra-

dzieckich, musimy jednak przyznać, iż rzeczywistość przeszła nasze oczekiwania”.

PPS wmoże działalność na odcinku wiejskim

Warszawa (SAP). Rada Naczelna PPS, na sesji w dniu 4. XII rb. na wniosek tow. min. H. Świątkowskiego — przewodniczącego Rady Chłopów — PPS, uchwaliła następującą rezolucję w sprawie stosunku PPS do zagadnień wiejskich:

Rada Naczelna, doceniając znaczenie pracy PPS na wsi oraz biorąc pod uwagę długoletnią tradycję wiejskiego ruchu socjalistycznego, zwraca uwagę na konieczność wzmocnienia działalności partyjnej na odcinku wiejskim.

Skandal o paczki amerykańskie Masowy sabotaż Niemców w N. Jorku z nienawiści do Polaków

Ameryka obiecuje odszkodowanie, na tym jednak nie powinno się skończyć

W okresie przedświątecznym do Gdyni i Gdańska przybywa niemal codziennie transport paczek amerykańskich. W ubiegłym tygodniu przybyły m. in. dwa olbrzymie transporty liczące blisko pół miliona paczek amerykańskich o łącznej wadze 4 i pół miliona kg.

Celem uchronienia się przed nadużyciami, nasze władze pocztowe przystąpiły do wyładowywania tych transportów we własnych magazynach, wyłącznie w oparciu o swój personel pocztowy.

W tych dniach do wybrzeża francuskiego w Gdyni przybił transportowiec amerykański „Filstria”, zawierający z górą 2 i pół miliona kg paczek amerykańskich. Kiedy urzędnicy pocztowi przy stąpili do wyładunku, okazało się, że duża ilość worków jest uszkodzona, a kilka tysięcy paczek pokrajanych było nożami. Charakter tych uszkodzeń i ich masowość od razu nasunęła przypuszczenie, że mamy do czynienia z sabotażem. Opinię tę potwierdziły dalsze zniszczenia. Mianowicie na tym samym statku przywieziono 80 nowych opon samochodowych dla pewnej instytucji państwowej. Wszystkie opony były pocięte na wylot.

Na polecenie dyrektora poczty, Tomasika, sporządzono na miejscu protokół, który podpisał również amerykański kapitan statku, stwierdzając, że uszkodzenia dokonane zostały przed przybyciem statku do Gdyni. Władze pocztowe przetelefonowały ten protokół do Nowego Jorku, żądając natychmiastowego wyjaśnienia i podkreślając, że tysiące osób oczekujących paczek świątecznych z zagranicy zostało poszkodowanych wskutek uszkodzenia lub skradzenia przesyłek.

Następnego dnia przysłała z Ameryki sensacyjna odpowiedź. Władze amerykańskie stwierdziły, że przy załadunku paczek do Polski pracują w porcie nowojorskim jeńcy niemieccy, którzy zorganizowali masowy sabotaż, niszcząc złośliwie dary przesyłane przez Polaków amerykańskich dla ich rodzin w kraju. Obiecano wypłacić nam odszkodowanie.

Skandal ten nie może skończyć się na wypłacie odszkodowania. Winni sabotażu muszą być pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

Jak widać, Niemcy, gdzie tylko mogą, wszelkimi środkami walczą z nami, realizując zalecenia swych hitlerowskich przywódców.

Rząd Franco usunięty od współpracy międzynarodowej

Nowy Jork (PAP). Podkomisja komisji politycznej uchwaliła zalecenie skierowane do Generalnego Zgromadzenia, by rząd generała Franco został wykluczony z wszelkiej współpracy w instytucjach międzynarodowych ONZ. Rząd generała Franco ma być również usunięty od współpracy z jakąkolwiek działalnością organizowaną przez Narody Zjednoczone.

Nowy Jork (PAP). Tekst zalecenia został uchwalony w brzmieniu wysuniętym przez delegację amerykańską z uwzględnieniem poprawki wniesionej przez delegację polską, która wzmocniła jego treść.

Następnie podkomisja omawiała tę część rezolucji amerykańskiej, która domaga się ustąpienia gen. Franco na rzecz rządu reprezentacyjnego, wybranego przez naród hiszpański w drodze wolnych wyborów.

Delegat Francji Leon Jouhaux wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że jest rzeczą bardzo dziwną, iż podczas gdy robotnicy z Hiszpanii wzywają do walki z gen. Franco — część delegatów

na Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych nie zdaje sobie sprawy z ogólnej atmosfery ucisku i terrorku panującego w Hiszpanii. Delegat Francji podkreślił, że Franco jest zadowolony z różnicy zdań, która daje się odczuwać na Zgromadzeniu, ponieważ pozwala ona utrzymywać dyktatorskie rządy w Hiszpanii. Przemówienie delegata francuskiego zostało przyjęte gorącymi oklaskami.

Nowa „strefa okupacji“ W Egipcie Anglicy budują bazy wojskowe

Moskwa. Agencja Tass donosi z Kairu, o budowie nowych angielskich obozów wojskowych w Egipcie w Faldzie między Izmalią i Suezem. Angielskie władze wojskowe zakupiły odpowiednie tereny oraz olbrzymią ilość żelaza, drewna budulcowego i cementu.

W nowej „strefie okupacji“ — jak nazywa ten teren gazeta egipska „All-Mussawar“ — zbudowano domy, wille, łaźnie, kina i tereny do golfu.

Jak donosi agencja Tass z Kairu, partia waldystów zamierzała zorganizować wiec protestacyjny w mieście Tanu przeciwko projektowi układu anglo-egipskiego. Wiec został zakazany. Partia waldystów opublikowała protest przeciwko zakazowi, ocenając nowy układ anglo-egipski jako protektorat Anglii nad Egiptem. (PAP)

Niemcy w obliczu głodu

London. Brytyjski poseł do Izby Gmin, Havy, który co dopiero powrócił z objazdu Niemiec, złożył na ostatnim posiedzeniu Izby oświadczenie, dotyczące sytuacji żywnościowej w zachodnich strefach. Jeżeli obecna sytuacja żywnościowa w Niemczech — mówił poseł — nie ulegnie gwałtownej zmianie, to Niemcy staną w styczniu i lutym w obliczu nędzy głodowej. Obecnie już większe miasta nie otrzymują pełnych racy żywnościowych, a sytuacja stale się pogarsza. Poseł Havy podkreślił też konieczność utworzenia siedziby ministra brytyjskiego w Niemczech z daleko idącymi pełnomocnictwami. (ZAP)

Straszna śmierć 120 osób w płonąącym hotelu

Nowy Jork (PAP). Na najwyższym piętrze żelbetonowego gmachu hotelu „Atlanta” w stanie Georgia, z niewyjaśnionych dotąd przyczyn wybuchł olbrzymi pożar. Dotychczas wydobyto 74 ciała zupełnie zwęglone. Ogółem poniosło śmierć 120 osób. 30 gości hotelowych zginęło skacząc z górnych pięter. Pożar udało się ugasić dopiero po trzech godzinach.

Nowy Jork (PAP). Jak się okazuje, pożar hotelu Winscoff w Atlanta wybuchł na trzecim piętrze w porze, kie-

dy już wszyscy goście hotelowi znajdowali się u siebie w pokojach na wyższych piętrach. Podczas pożaru rozgrywały się przeraźliwe sceny. Matka wyrzuciła swoje dzieci, chłopca i dziewczynkę z okna 3 piętra, po czym sama skoczyła za nimi. Wszyscy ponieśli śmierć na miejscu. Na piątym piętrze rodzice tak długo trzymali dwuletnie dziecko za oknem, dusząc się sami od dymu, aż udało się strażni ogniowej przystawić drabinę i uratować dziecko.

tychczas substancje w przyrodzie. Bez narzędzia diamentowego samolot nie byłby tak szybki, radiolokacja nie tak sprawna, a konstrukcja tuneli stanowiłaby znacznie cięższe zadanie. Bez narzędzi diamentowych nie można obrabiać wielu twardych stopów z większą precyzją w przemyśle inżynierskim.

Ceny rosną — brak robotników.

Ceny na przemysłowym rynku diamentowym są mocne. Podczas wojny kształtowały się one tam na poziomie przedwojennym, lecz w roku 1946 podwyższono je zgodnie z wielkością cen towarowych. Skutkiem braku wykwalifikowanych robotników diamentowych od r. 1940 zaczęła się znacząca wyższa cen na diamenty, które wymagają specjalnego sposobu krawania i szlifowania. Kamienie jednokaratowe zdrożały o 100 procent.

Brylantowe przydziały.

W czasach ogólnego rationowania dóbr doczesnych, diamenty także podzieliły los innych towarów. Firma Diamond Trading Company sprzedaje kamienie tylko wybranym klientom. Niektórzy kupy i producenci uzupełniają swe „racje” przez kupno diamentów ze źródeł „wewnętrznych”, jak np. w Tanganice, Francuskiej Afryce, Brytyjskiej Gujanie i Brazylii, po cenach często przewyższających poziom rynkowy

Produkcja wzrasta.

Światowa produkcja nieobrobionych diamentów, wynosząca przeciętnie 9 milionów karatów przed wojną, wzrosła do 14.250.000 karatów w roku ubiegłym. Cztery piąte światowej produkcji składa się z diamentów przemysłowych, wydobywanych w trzech czwartych w belgijskim Kongo, Angoli, Brytyjskiej Afryce Zachodniej

(Sierra Leone i Złote Wybrzeże). Pola diamentowe znajdują się też w Tanganice, Brazylii, Francuskiej Afryce Zachodniej i Równikowej, Brytyjskiej Gujanie i Wenezueli. Przeważająca część produkcji wysyła się do Londynu na sprzedaż.

W ciągu ostatnich czterech lat, wobec zapotrzebowania wojennych na przemysłowe diamenty eksport ze Zjednoczonego Królestwa wynosił przeciętnie od 16—20 milionów funtów. Przypuszcza się, że w roku bieżącym ogólna sprzedaż światowa osiągnie 30 milionów funtów, ubezpieczenia tranzytowe, dokonane w Londynie w roku 1946 wynoszą 70 mil. funtów.

Brylanty bogów i monarchów.

Większość słynnych brylantów świata wydobyto w krajach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Historyczny Koh-i-Nor, w posiadaniu Korony Brytyjskiej, ważył pierwotnie 186 karatów. Jajkowata Gwiazda Afryki, odcięta od Cullinana i ważąca 550 karatów, zdołała królewskie brytyjskie berło. Pochodzi ona z kopalni południowo-afrykańskich, w których znaleziono również słynny Excelesior. W maju 1945 znaleziono w Sierra Leone diament-klejnot, ważący 770 karatów. Nawet słynny historyczny diament Orłow „Księżyc gór”, który kiedyś stanowił oko bożka w świątyni Brahma, miał pewien związek z Anglikiem. Kamień ten został skradziony przez francuskiego grenadierę i sprzedany angielskiemu kapitanowi statku. W 1775 roku Carya Kalarzyna nabyła go za 90.000 funtów i kazała go umieścić na szczycie berła. Ważył on 194 karatów i podobno zachował się po dziś dzień w Leningradzie.

Brylantowe lśnięcia, najdroższe ognie świata, są obiektem pożądań i marzeń kobiet wszystkich czasów, kultur i ras.

Tadeusz Rojek

Oświadczenie Jouhaux w komisji politycznej ONZ

Nowy Jork. Delegat francuski Jouhaux oświadczył na posiedzeniu podkomisji do spraw Hiszpanii, wyłonionej przez komisję polityczną ONZ, iż wielu delegatów wyraża poglądy sprzeczne z opinią świata pracy. Jouhaux zażądał w imieniu delegacji francuskiej 170 milionów pracowników zrzeszonych w Światowej Federacji Związków Zawodowych uchwalenia i przeprowadzenia sankcji wobec gen. Franco. (PAP)

Anglia nie ma bomb atomowych

London. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Waszyngtonu, że minister wojny Stanów Zjednoczonych, Robert Patterson oświadczył na konferencji prasowej, iż rząd Stanów Zjednoczonych nie wysyłał bomb atomowych ani do Wielkiej Brytanii ani do żadnego innego kraju.

Czechosłowacja liczy 12.300.000 mieszkańców

Praga. Czechosłowacki Urząd Statystyczny zakończył w tych dniach obliczenia stanu zaludnienia Czechosłowacji po drugiej wojnie światowej. Dane statystyczne dotyczą stanu z dnia 31 grudnia a uwzględniają przeciętną liczbę śmiertelności i urodzeń w tym miesiącu. Na tej podstawie oblicza się, że z końcem br. Czechosłowacja liczy będzie 12.300.000 mieszkańców, z czego jest 250.000 Niemców i 200.000 Węgrów. (LP)

Wyrok w procesie przeciwko lekarzom hamburskim

Hamburg. Trybunał wojskowy w Hamburgu wydał w sobotę wyrok w procesie przeciwko lekarzom niemieckim, oskarżonym o przeprowadzenie sterylizacji na cyganach znajdujących się w obozach koncentracyjnych. Dr Bessin został uniewinniony, dr Wirth i dr Goldbechowa zostali skazani na 2 w. 10 m. więzienia z zawieszaniem kary. Prof. dr Hinselmann został skazany na 3 lata więzienia i grzywnę w wysokości 100 tys. marek. Sad postanowił, iż suma ta będzie wręczona poszkodowanym jako rekompensata za poniesione cierpienia. W razie niemożności zapłacenia grzywny, kara została podwyższona do 5 lat więzienia. Dr Günther otrzymał karę 2 lat więzienia, a dawni urzędnicy policyjni Everding i Krauze zostali skazani na 2 lata więzienia.

Aresztowanie kobiety - szpiega niemieckiego

Hamburg. (ZAP). — Wywiad angielski zaareztował w Hamburgu kobietę — szpiega Ellen Karsten, z wywiadu niemieckiego. Podczas wojny opracowywała ona informacje, otrzymywane przez agentów niemieckich w obcych ambasadach, a mianowicie w poselstwach szwajcarskich i ambasadach włoskich. W roku 1940 Ellen Karsten, podówczas sekretarka oficjalna wywiadu niemieckiego, zwiedziła kilkakrotnie Francję, Holandię, Belgię rzekomo dla „zakupowania środków spożywczych”.

Dożywotne więzienie dla mordercy z Dachau

Dachau. (ZAP). — Trybunał amerykański w Dachau skazał na dożywotne więzienie SS-Unterscharführera Wipplingera, komendanta jednego z oddziałów obozu koncentracyjnego Dachau. Wipplinger jest współwinnym z mordowania 600 więźniów żydowskich oraz nieludzkiego zęcania się nad więźniami.

Francuzi nie chcą zwolnić niemieckich jeńców

Paryż (ZAP). — W odpowiedzi na żądania min. Bynesa, by z Francji zwolniono wszystkich jeńców wojennych, wziętych przez Amerykanów do niewoli francuskiej, minister spraw zagranicznych wyraził sprzeciw, tłumacząc, że zwolnienie prawie 700.000 r. do pracy spowodowałoby katastrofę gospodarczą Francji.

Wojska angielskie pogwał- ciły suwerenność Chin

Moskwa. Jak donoszą z Szanghaju, wojska angielskie wkroczyły do wsi chińskiej Szanczun i zastrzeliły tam chłopca chińskiego gwałcąc w ten sposób suwerenność Chin. Chińskie oddziały wojskowe wyparły ze wsi wojska angielskie, które jednak po upływie godzin z nowymi posiłkami wkroczyły ponownie do wsi.

Przytoczony przez agencję Tass komunikat agencji Centrali News podaje, że dowódca garnizonu angielskiego przesłał nieoficjalnie przedstawiciela chińskiego MSZ za wspomniany incydent. (SAP)

Sytuacja w Indochinach

Paryż. (PAP). — Rząd anamicki wysłał notę do rządu francuskiego, w której żąda wstrzymania wszelkich transportów i c. k. do okręgów Langson i Haiphong do normalizacji warunków.

Jak donosi agencja France Presse, rząd anamicki wezwał ludność Haiphongu do walki przeciwko reakcjonistom francuskim aż do wypędzenia z kraju.

Brylanty - nie tylko dla kobiet

Przemysł zbytku i rzeczywistych potrzeb

Piękne lśniące i kosztowne brylanty, zakłete w kształty butonów, broszek, bransolet i p. r. i pierścionków, zdobiące luksusowe kobiety świata, mają swoje zagadnienia przemysłowe i społeczne. Na kontynencie europejskim przed wojną przemysł brylantowy sprowadzał się do krajania i szlifowania diamentów, zatrudniając 30.000 robotników wykwalifikowanych którzy doprowadzili tą gałąź życia gospodarczego do stanu kwitnącego, przybywając do Wielkiej Brytanii z innych krajów brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Dużą ich liczbę zatrudniona jest obecnie w Palestynie, gdzie eksport brylantów wzrósł dziesięciokrotnie od roku 1941. Wielu z nich pracowało poprzednio w takich ośrodkach krajania diamentów, jak Pforzheim i Idar-Oberstein w Niemczech. Inni przybyli z Antwerpii i Amsterdamu, gdzie znajdowały się główne ośrodki krajania diamentów. Niektórzy robotnicy zarabiają krajaniem diamentów 50 funtów tygodniowo. Głównym ośrodkiem rozdzielczym dla nieobrobionych diamentów jest Londyn, gdzie specjalny departament zajmuje się studiowaniem ich właściwości, przygotowaniem do użytku i zastosowaniem w przemyśle.

Diamenty w tunelach

Brylanty bowiem, a właściwie diamenty to nie tylko kosztowne zabawki znudzonych milionerów, porównywalnych ich ognie z blaskiem własnych ocz. Też także i bardzo istotne surowce przemysłowe, które zwróciły uwagę badaczy swoją twardością, przewyższającą pod tym względem wszystkie znane do-

Konferencja Ubezpieczeniowców Socjalistów

Rola PPS w dziejach naszych ubezpieczeń społecznych jest znana. Byliśmy faktycznie jednym ugrupowaniem politycznym, które otwarcie i bez zastrzeżeń poparło instytucje ubezpieczeń społecznych i jej formy organizacyjne. Możemy śmiało i bez reklamy stwierdzić, iż bez naszego współdziałania i czynnego poparcia ubezpieczenia społeczne nie osiągnęłyby u nas takiego stopnia rozwoju, jakie dzisiaj możemy stwierdzić.

W jakiej dziedzinie ubezpieczeń społecznych przejawiała się nasza inicjatywa? Rozpoczęliśmy prace na tym odcinku jeszcze w okresie okupacji niemieckiej w latach 1914—1918. Wówczas to nasi towarzysze partyjni Feliks Turwicz i młodzieńczy Mieczysław Niedziałkowski rozpoczęli pracę, ustalając przyszłe zasady ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby. Były to cztery zasady: 1) przymus ubezpieczenia, 2) terytorialność organizacji, 3) powszechność ubezpieczenia, 4) samorząd ubezpieczeniowy.

Mimo oporu, mimo wielkich trudności, na jakie natrafiliśmy w naszej pracy ubezpieczeniowej, nie odstąpiliśmy ani na chwilę od tych zasad podstawowych naszego programu ubezpieczeniowego. Dzisiaj po dziesiątkach pracy, trudu, kłeski i sukcesów możemy z zadowoleniem ocenić pracę z okresu 1919—1939. Spełniliśmy obowiązek, wykonaliśmy dobrą pracę. A nie możemy przecież zapomnieć, iż w okresie 1930—39, byliśmy przez sanację odsunięci od czynnej i kierowniczej działalności, w dziedzinie ubezpieczeń społecznych.

Po latach tej abstynencji przymusowej, po najokrutniejszej z wojen wróciliśmy do czynnej pracy, wzięliśmy znowu kierownictwo ubezpieczeń społecznych w swoje ręce. Zmienił się świat, zmieniły się warunki społeczno-gospodarcze, w ubezpieczeniach społecznych zasady i struktura pozostały niemal niezmiennic. Cztery nowele, które ukazały się w ciągu dwóch lat nie zmieniły zasad podstawowych naszego ustawodawstwa ubezpieczeniowego.

A już nadzedł czas, by rozpocząć prace w ubezpieczeniach społecznych nad obmyśleniem i ustaleniem też zasadniczych nowego ustawodawstwa ubezpieczeniowego, ustawodawstwa, którego źródłem będzie nowy, dzisiejszy ustrój społeczno-gospodarczy, w naszym kraju. Ubezpieczenia społeczne są funkcją gospodarczą danego kraju. I u nas włączyć musimy ubezpieczenia społeczne w całość naszego życia gospodarczego w ramach narodowego planu gospodarczego. W tym wypadku i zasięg działania i funkcja ubezpieczeń społecznych, będą i ilościowo i jakościowo znacznie szersze, aniżeli dotychczas. Te zadania wymienione fragmentarycznie, muszą być omówione na forum publicznym, w gronie ubezpieczeniowców socjalistów, członków Partii.

Centralny Komitet Wykonawczy zwołując konferencję ubezpieczeniowców socjalistów w Warszawie (14 i 15 grudnia br.) pragnie, by te sprawy stały się przedmiotem dyskusji publicznej.

Przeżywamy czasy o dużym napięciu politycznym. Nic więc dziwnego, że rozpoczniemy nasze obrady od wysłuchania referatu politycznego (który wygłosi członek CKW). Będzie to ocena aktualnej sytuacji politycznej w kraju i za granicą. Rzeczą szczególnie doniosłą ze względu na zbliżające się wybory.

Podsumujemy w referacie następnym tow. Kazio, nasz dorobek dotychczasowy w dziedzinie ubezpieczeń. Nie mały jest ten dorobek i będzie wobec nowych planów i zamierzeń naszych niejako punktem wyjścia ustalania planów na bliższą i dalszą przyszłość. Omówienie planów tych będzie treścią trzeciego referatu (tow. dr. Modliński). Referat ten będzie miał duże znaczenie, nie tylko natury aktualnej. Będzie on punktem wyjścia dyskusji i sporów (bodaj by jak najwyższych i najgorętszych) na temat dróg rozwojowych i form organizacyjnych, naszych ubezpieczeń społecznych w latach najbliższych.

Porty Gdynia i Gdańsk zostaną skomercjalizowane Powstaje przedsiębiorstwo „Zjednoczone Porty”

Gdańsk (SAP). St. M. Nasza Administracja Morska dąży od dłuższego czasu już do wyjaśnienia i unormowania stosunku na terenie naszych portów. Sprawa ta wiąże się z aktualnym i wielokrotnie ostatnio dyskutowanym zagadnieniem ich konkurencyjności oraz z wprowadzeniem właściwej polityki taryf i opłat za usługi portowe. Przeszkodą na drodze do właściwego rozwiązania tych zagadnień był brak instytucji, która objęłaby całą administrację naszych portów, dostosowania ich pracy do potrzeb zarówno krajowych jak i zagranicznych klientów.

Aby zadośćuczynić tym potrzebom, Ministerstwo Żeglugii i Handlu Zagranicznego postanowiło skomercjalizować porty Delty, Wisły, Gdynię i Gdańsk. Z dn. 1. stycznia ma zostać powołane do życia przedsiębiorstwo pod nazwą: „Zjednoczone Porty”, które ujmie administracyjnie obydwa te porty. Nie zostało dotychczas zadecydowane, czy przedsiębiorstwo to będzie instytucją państwową, czy też spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z udziałem Państwa. Dochody „Zjednoczonych Portów” płynące będą: 1) z opłat portowych, pobieranych od statków zawijających do Gdyni i

Gdańska i 2) z opłat pobieranych od instytucji usługowych, działających na terenie obydwu portów. Na czele przedsiębiorstwa stać będzie Rada Nadzorcza, w skład której wejdą przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i zainteresowanych sfer gospodarczych.

Ciałem opiniodawczym i doradczym „Zjednoczonych Portów” będzie Rada Portów, w skład której wejdą przedstawiciele Administracji i Władz Portowych, Związków Zawodowych, Izby Przemysłowo-Handlowej oraz szereg ekspertów i znawców różnych dziedzin pracy w portach. Obydwie te instytucje, tworząc organizacyjny trzon „Zjednoczonych Portów” — zbadają możliwości podniesienia konkurencyjności naszych portów i stosować będą w tym celu odpowiednią politykę opłat i taryf portowych. W zakresie działalności Zjednoczonych Portów nie wejdą jednakże sprawy odbudowy oraz inwestycji portowych, które z natury rzeczy oparte być muszą na dotacjach państwowych.

Wycofanie z obiegu 500 złotych banknotów

Warszawa (PAP) — Narodowy Bank Polski przypomina wszystkim posiadaczom biletów bankowych 500-złotowych emisji z roku 1944, że po dniu 16. grudnia rb., bilety te przestają być prawnym środkiem płatniczym.

W związku z tym, poczynając od 17. grudnia rb., ustaje obowiązek przyjmowania 500-złotowych biletów bankowych emisji z 1944 r., oraz możliwość regulowania tymi banknotami jakiegokolwiek zobowiązania.

Do dnia 16. grudnia br. bilety te będą wymieniane trybem dotychczasowym w kasach wszystkich oddziałów Narodowego Banku Polskiego.

Po upływie tego terminu aż do dnia 16. marca 1947 r. każdy będzie mógł bez żadnych kosztów wymienić posiadane bilety 500-złotowe emisji 1944 r. bez-

pośrednio lub za pośrednictwem Oddziałów Banku w Skarbcu Emisyjnym Narodowego Banku Polskiego w Łodzi, Al. Kościuski nr. 14.

Obowiązek zgłaszania informacji podatkowych

Warszawa (ZAP). Zgodnie z dekretem o postępowaniu podatkowym władze administracji ogólnej winny w terminie do dnia 31 stycznia każdego roku zawiadamiać właściwe izby skarbowe o zarejestrowanych w nich i o wykreślonych w ciągu ubiegłego roku osobach, uprawiających wolne zajęcia zawodowe, niezrzeszone w instytucjach samorządu zawodowego. Ministerstwo Ziemi Odzys-

skanych przypomina, że władze te obowiązane są również zawiadamiać właściwe urzędy skarbowe w terminie do dnia 15 każdego miesiąca o nowo zarejestrowanych i o wykreślonych w ubiegłym miesiącu osobach prawnych, działających na zasadzie prawa o stowarzyszeniach.

Ministerstwo przypomina wreszcie, że władze i urzędy państwowe, przedsiębiorstwa państwowe oraz instytucje publiczne i zrzeszenia, które korzystają z gwarancji, kredytów lub subwencji państwowych — obowiązane są przesyłać właściwym izbom skarbowym odpisy lub wyciągi z zawartych umów o roboty, dostawy, przewozy, jak również umów o dzierżawę — najpóźniej w ciągu tygodnia po zawarciu tych umów.

Piękno Ziemi Odzyskanych w fotografiach

Dzięki subwencjom Wydziału Turystyki Ministerstwa Komunikacji, MSZ i Ministerstwa Informacji i Propagandy zorganizowano w roku bieżącym objazdy Ziemi Odzyskanych, celem dokonania artystycznych zdjęć. W wyniku tej akcji zrobiono kilka tysięcy zdjęć najbardziej charakterystycznych z punktu widzenia zabytków, dokumentacji i krajobrazu. Fotografie objęły województwa północne, Ziemię Lubuską i Dolny Śląsk.

W niedalekiej przyszłości projektuje się zorganizowanie z inicjatywy Wydziału Turystyki Min. Komunikacji i wdrożonej wystawy fotograficznej pod hasłem: „Poznajmy piękno Ziemi Odzyskanych”.

W roku 1947 dokona się uzupełniania zdjęć z uwzględnieniem terenów sportów zimowych, jak Karkonosze i jeziorze mazurskie.

W roku 1949 wyeksportujemy 16 milionów ton węgla

Gdańsk (ZAP). — 3-letni plan gospodarczy przewiduje znaczny wywóz węgla drogą morską. Według niego w roku 1947 wyeksportujemy 8 milionów ton, w 1948 — 12,5 milionów ton, a w 1949 — 16 milionów ton.

Ruch statków w porcie gdańskim

Gdańsk (ZAP). — 6 bm. wezły do portu gdańskiego 4 statki, w tym szwedzki „Themis” przyszedł z transportem rudy. Wyjechało 7 statków, z których 6 zabrało węgiel i jeden cement. Na postoju było 15 statków.

154 autochtonów na polskich wyspach

Wolfin (ZAP). — Najlepszym dowodem polskości ziem zachodnio-pomorskich jest ich ludność autochtoniczna, która żyje we wszystkich powiatach, i to nawet od dawna już znajdujących się pod presją germanizacyjną, jak np. na wyspach Uszynie i Wolinie. Na

terenie tych wysp przeprowadza się jeszcze akcje weryfikowania miejscowej ludności autochtonicznej. Jak dotychczas zostało tu zweryfikowanych 123 osoby na około 150 przyznających się do polskości narodowości.

Z ruchu wydawniczego

„Świat i Polska”

W czwartym numerze „Świata i Polski” w artykule „Wolność polityczna to nie wszystko”, Stanisław Grom podaje nam wrażeń z kongresu socjalistów austriackich oraz w perspektywicznym rzucie obraz stosunków politycznych młodej republiki austriackiej. „Chodzi o to, żeby wielkie mocarstwa nie dały się wygrać jedne przeciwko drugim przez Niemców i żeby znalazły wspólny język, od tego zależy spokój sąsiadów, bezpieczeństwo i pokój w Europie” — o to to mówi między innymi w swoim artykule wytrawny publicysta Adam Skiba, który podaje wnikliwej analizie błędy traktatu wersalskiego i przestrzega przed ich powtórzeniem w artykule pt. „Nie powtarzaj błędów Wersalu”. Kłótnia propagandy niemieckiej dążącej do oderwania od nas Ziemi Zachodnich demaskuje głosami ekonomistów i uczonych niemieckich Leszek Gustowski w artykule pod tytułem „Wybitni znawcy niemieccy o Szczecinie i Nadodrzu”. E. G. daje nam w swoim artyk. „Nowy ustrój społeczny Nie-

miec”, dalszy ciąg projektu konstytucji przedstawionego przez S. E. D. Karol Miłot w artykule pt. „Robotnicy amerykańscy na politycznym rozdrożu”, daje nam obraz przemian społecznych zarysowujących się coraz wyraźniej z „Wielkim Stawem”. Mało znane u nas ciekawostki i problemy z życia Belgii znajdziemy w korespondencji specjalnego wysłannika Jana Rosnera w artykule pt. „W rajach szaleńców”. Wizyta w schronie Hitlera — to tytuł korespondencji specjalnej z Berlina Ewy Drzewickiej, w której znajdziemy dużo nowych i ciekawych szczegółów o podziemnym palacu współczesnego Dżingishana.

O Chinach jako poligonie międzynarodowego kapitalu pisze nam w swoim artykule pt. „Pod dyktando kapitalu” — Feliks Baranowski.

„Nie tędy prowadzi droga do przodowania ludzkości” przypomina w swoim artykule pt. „Bazy Amerykańskie” — Adam ZiętarSKI. O życiu naszego południowo-wschodniego sąsiada — Rumunii — opowiada nam w swojej korespondencji „Po wyborach w Rumunii” — Aleksander Rowiński. O wpływach faszystów w Stanach Zjednoczonych dowiemy się z artykułu T. Rubacha „Rasizm w USA”. W numerze znajdziemy ciekawy artykuł T. Rojka pt. „Czechosłowacki plan odbudowy”. O oświacie w Turcji pisze Jan Nowak. Z kulisami i podłożem kryzysu w Grecji zapoznaje nas w swojej korespondencji Richard Andrée. W stałej rubryce pt. „Oblicze Tygodnia”, znajdzie czytelnik przekrój najważniejszych wydarzeń politycznych z ubiegłego tygodnia, a ciekawe odgłosy prasy zagranicznej w kolumnie „O czym piszą w stolicach”.

W numerze zamieszczono szereg map i fotografii ułatwiających zorientowanie się w omawianych tematach.

Ostatnim referatem będzie omówienie roli i zadań PPS w ubezpieczeniach społecznych. Celem tego referatu będzie ustalenie aktualnych zadań naszego obow. politycznego wobec ubezpieczeń społecznych.

Rzecz zrozumiała, że referaty będą naszym stałym zwyczajem partyjnym, zainicjowaniem dyskusji, albowiem uzupełnią ją przemówienia delegatów na konferencje.

Pracowite będą te dwa dni naszej konferencji, omówimy dokładne zagadnienia polityczne, omówimy sprawy ubezpieczeń społecznych i funkcji w naszym systemie gospodarczym i społecznym i roli, jaką te ubezpieczenia spełnią i spełnić muszą w życiu zbiorowym naszego kraju.

Taka będzie treść naszych obrad ubezpieczeniowych 14 i 15 grudnia br. Oczekujemy wyników dodatnich, albowiem dadzą one nam nie tylko nową treść ideową, lecz będą także zachętą i podnieśnięciem w naszej dalszej pracy codziennej.

Alfred Krygiar



Podniosła uroczystość w firmie Herzfeld i Victorius w Grudziądzu

— Lemniskat Wydziału Apr. i Handlu Nr. 253 do stołówki. Stołówkom uprawnionym do korzystania z dotacji pieniężnych w zamian dotychczasowych przydziałów w naturze, w myśl rozszerzonego okólnika przypomina się, że do dnia 10 bm. należało nadesłać Izbie Skarbowej w Bydgoszczy, zapotrzebowanie wraz z zestawieniem ilości uprawnionych, potwierdzonym przez tut. Wydział Aproprowiacji i Handlu. Wobec upływu terminu przypomina się odroczone załatwienie

— Powiatowy Związek Ogrodnicy zawiadamia, że toczne walne zebranie odbędzie się 15. bm. o godz. 14. w Resursie Kmieckiej, przy ulicy Szewskiej. Obecność obowiązkowa.

— W sprawie kart żywnościowych na miesiąc styczeń. Na skutek krążących pogłosek jakoby zaprzestano wydawać karty żywnościowe. Wydział Aproprowiacji i Handlu wyjaśnia, że będą one wydawane tak samo, jak dotychczas, a opóźnienie spowodowane zostało jedynie brakiem druków.

— Kradzieże. Dnia 7 bm. w MO. zgłoszono następujące kradzieże:
Obyw. Król Jan, zam. w Małym Rudniku, pow. Grudziądz, zgłosił kradzież 7.000.— zł.

Obyw. Berkowski Paweł zam. przy ul. św. Wojciecha, zgłosił kradzież cukru i cukierków.

W czasie pobytu w plekarni przy ul. Długiej skradziono ob. Leśniakowi zam. w Gardel — dokumenty w 200 zł.

W czasie postoju na podwórzu przy ul. y Chelmskiej 84, skradziono konia ob. Kalinowskiemu Edmundowi zam. w Drzonowie, pow. Chelmo.

— Nie do 30, lecz do 20 grudnia. Urząd Skarbowy zawiadamia, że obligacje Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju wydaje się codziennie w godzinach urzędowych i uprasza subskrybentów o zgłaszanie się po odbiór tychże obligacji osobiście z dowodem tożsamości najpóźniej do dnia 20 grudnia 1946 r.

UWAGA HOKEIŚCI GKS.

Zaprawa sucha odbędzie się w wtorek, dn. 10 bm., o godz. 19-tej w sali gimnastycznej przy ul. Sienkiewicza. Obecność wszystkich zawodników z krążkiem i kijem obowiązkowa.

Program

Rozgłóm Warszawskiej

WTOREK, 10 grudnia

6.00 Sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bieżący. 7.40 Koncert poranny. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrz. PCK. 8.50 Audycja szkolna. 12.00 Sygnał czasu, i hejnał. 12.05 Aud. dla świetlic rob. 12.40 Recital Włodarczykowej. 13.00 „Godzina muzyki Mozarta”. 15.00 Aud. dla małych dzieci. 15.15 Aud. słow.-muz. dla dzieci starszych pt. „Mówimy o teatrze”. 15.40 Feliks Nowowiejskie — Pieśni ludowe z Ziemi Warmińskiej. 15.55 Skrzynka techniczna. 16.05 Dziennik popołudniowy. 16.30 Aud. ludowa słow.-muzyczna. 16.50 Z życia kulturalnego. 17.00 Aud. dla młodzieży. 17.10 Muzyka rozrywkowa. 17.40 „U naszych przyjaciół”. 18.00 Audycja wojskowa. 18.30 Nauka przy głośniku. 19.00 Koncert symfoniczny. 19.57 Sygnał czasu. 20.01 Dziennik wieczorny. 20.25 Aud. rozrywkowa. 21.00 Słuchowisko pt. „Trzy ballady Mickiewicza”. 21.25 Utwór Sergiusza Rachmaninowa. 22.00 Radiowy Uniwers. Lud. 22.15 Audycja rozrywkowa. 22.50 Rozmowy z pisarzami. 23.00 Ostat. wiad. dziennika wieczornego. 23.00 Muzyka poważna z płyt. 23.55 Stresz. ważn. wiad. dz. 24.00 Hymn.

ŚRODA, 11 grudnia

6.00 Sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bieżący. 7.40 Koncert poranny. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrz. PCK. 12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Aud. dla świetlic rob. 12.40 Arle operowe. 13.00 Muzyka obywatelska. 13.40 „ABC muzyczne”. 15.00 Pogad. przyrodnicza dla dzieci starszych. 15.10 Muzyka dla dzieci. 15.30 Audycja dla kobiet. 15.45 Pieśni kompozytorów francuskich. 16.05 Dziennik popołudniowy. 16.30 „Z życia Rad Narodowych”. 16.35 „Polska pieśń ludowa”. 16.50 Z życia kulturalnego. 17.00 Reportaż. 17.10 „Meiodie operetkowe”. 17.55 „Na Ziemkach Odzyskanych”. 18.15 Kwadrans poetycki. 18.30 Nauka przy głośniku. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Muzyka. 19.30 Aud. Chopinowska. 19.57 Sygnał czasu. 20.01 Dziennik wieczorny. 20.25 II audycja z cyklu Niccolò Paganini: 21.00 „Nowe książki”. 21.15 „U naszych przyjaciół”. 22.00 Radiowy Uniwers. Lud. 22.15 Audycja rozrywkowa. 22.50 Rozmowy z pisarzami. 23.00 Ostat. wiad. dzien. 23.30 Muzyka taneczna. 23.55 Stresz. ważn. wiad. dz. 24.00 Hymn.

Pracownicy firmy Herzfeld i Victorius przeżyli w minioną niedzielę piękny dzień. — Z okazji św. Barbary patronki hutników odbyła się wspaniała uroczystość połączona z poświęceniem sztandaru pracowników zakładu, — która bezspornie pozostanie na długie chwile w miłej pamięci wszystkich uczestników.

Uroczystość rozpoczęła się solenną Mszą św., którą odprawił — w intencji pracowników — proboszcz Fary ks. Kalinowski. Przed nabożeństwem nastąpiło poświęcenie sztandaru. — Rodzicami chrześnymi byli: w pierwszej parze — starosta Degórski i p. wiceprezydentowa Mężykowska, w drugiej p. naczelny dyrekt. Zjednoczenia Przemysłu Metalowego inż. Dobrzeński i pracownica fizyczna oddziału grudziądzkiego fabryki p. Chociewska Marta i w trzeciej — najstarszy robotnik Gumowski i pracownica fizyczna oddziału w Gniszku p. Nowicka Helena. Podniosłe kazanie od stóp ołtarza wygłosił ks. Kalinowski, w którym wskazał na chrześcijańską miłość bliźniego, na uczciwe, solidne wykonywanie pracy i na wierność Ojczyźnie, czego symbolem właśnie ma być nowo poświęcony sztandar.

Po nabożeństwie uformował się olbrzymi pochód, który przy dźwiękach orkiestry przemasserował ulicami miasta na dziedziniec fabryczny. — Tutaj cała załoga ustawiła się w czworoboku, po środku zaś staneli w dwuszęregu jubiliaci, którzy przepracowali w fabryce 25 względnie 35 lat. Jest ich 38 i spis tych zasłużonych dla przedsiębiorstwa pracowników podajemy na innym miejscu.

Do zebranych przemówił dyr. Wielogłowski. W serdecznych słowach podziękował szef tego poważnego przedsiębiorstwa całej załodze za harmonijną współpracę, wynikiem czego — zniszczony w przegromny sposób zakład nie tylko podjął pracę, lecz nabrał szerokiej ekspansji, co dla życia gospodarczego miasta i Państwa posiada niezaprzeczone znaczenie. — Fabryka zatrudnia w tej chwili około dziewięćset pracowników. Wczesną wiosną jednak stan liczebny fabryki znacznie wzrośnie.

Z kolei nastąpiło wbijanie gwoździ pamiątkowych w drzewo sztandaru przez delegacje instytucji i urzędów, po czym starosta Degórski w imieniu rodziców chrzestnych — wręczył

sztandar chorążemu. Niechaj sztandar ten — mówił starosta — prowadzi Was do zgodnej pracy dla dobra Polski, a gdyby Ojczyzna zażądała kiedykolwiek ofiary krwi, umiejcie ją — umierać.

Następnie oddano się do hali fabrycznej na obiad. Przy wspólnym stole zasiadł inżynier i robotnik, dyrektor i pracownik umysłowy. Nastroj jakiegoś wytworzył był nadzwyczaj miły, co bez wątpienia przyczynił się jeszcze do silniejszego zespolenia wszystkich pracowników fabryki.

Jako pierwszy zabrał głos — w trakcie obiadu — starosta Degórski. — Tow. Degórski znany jest ogólnie jako dobry mówca, jednak w przemówieniu powyższym przeszedł naprawdę samego siebie. Treść przemówienia sprawiała się do historii demokracji, oraz definicji — jakim Państwo demokratyczne być winno. — Dalsze przemówienia wygłosili: przewodn. Rady Zakładowej ob. Macierzyński, naczelny dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Metalowego w Polsce inż. Dobrzeński, przewodniczący Miejskiej Rady Narodów tow. Zarzycki i przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej prezes Musiał. — Wszyscy mówcy nawiązali do pięknej tradycji jaką fa-

bryka posiada i do poważnych zadań, jakie dziś przed nią stoją. To, że fabryka zadania wypelni, nie ulega kwestii, gdyż dotychczasowe wyniki pracy są dostatecznym tego dowodem.

Szczególnie do przekorania zebraniem trafily słowa inż. Dobrzeńskiego, który m. in. powiedział: „Rany zadane skołatanej Ojczyźnie leczymy naszymi. — Nie mamy złota, to prawda lecz naszym złotem, naszym nieocenionym skarbem są twarde dłonie robotnika, na których zawsze polegać możemy”. — I dalej: „Nie rzucam wam demagogicznych frazesów, nie czcnych obietnic. — Nie powiem nigdy słowa, którego nie będę mógł dotrzymać. — Przrzekam Wam jednak i zapewniam, że dołożę wszelkich starań, by polepszyć Wasz byt. Narazie jednak musimy wszyscy przycisnąć pasa, gdyż jesteśmy dosłownie na dorobku. — Kroczycy jednak będy zgodnie z Wami w jednym szeregu, gdyż wyszedłem z Was i do Was całym sercem należę”.

Całość uroczystości w firmie Herzfeld i Victorius była rzeczywiście podniosła i piękna i jak już zaznaczyliśmy, pozostanie w długiej pamięci u wszystkich uczestników.

Komitet Obywatelski Daniny przy pracy

W dniu wczorajszym o godz. 17.00 odbyło się zebranie plenarne Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej, na którym rozpatrywano sprawę wysokości Daniny odnośnie podatników podatku obrotowego i dochodowego. — Komitet definitywnie załatwił tylko sprawę spółdzielni, co się tyczy zaś przedsiębiorstw prywatnych, wzgl. wolnych zawodów, to wyłonione zostały trzy podkomisje, które indywidualnie rozpatrywać będą odnośne sprawy. — W skład podkomisji wchodzi dla branży kupieckiej ob. ob.: Matuszewski, Damic, Nalaskowski, Gąsiorowski i Dzierżewski. Dla rzemiosła: Nogowski, Nalaskowski, Nuszowski, Głabiszewski i Samulski. Wolne zawody: dr. Wyrwicki, mecenas Tułcki i Jazłowski. — Podkomisje przystępują do pracy niezwłocznie.

Dzisiaj o godz. 17.00 odbędzie się również plenarne zebranie komitetu, które udzieli aprobaty, wzgl. odrzuci zniżki przyznane przez podkomisje. Zaznacza się, że w myśl dekretu, Komitet władzy jest, poza zniżką 20% z tytułu prowadzenia ksiąg handlowych, a której to zniżki udziela władza wymiarowa, oraz 25% bonifikatą, przyznaje firmie do datkowo 20% o ile konieczność gospodarcza tego wymaga.

Ogółem suma Daniny na miasto Grudziądz zamyka się około 30 milionów złotych.

Spółdzielnia „Nasze Ziolo” w Grudziądzu pierwsza wpłaciła Daninę Narodową

Dowiadujemy się, że z firm grudziądzkich jako pierwsza, wpłaciła całkowitą sumę przypadającej Daniny Narodowej Spółdzielnia „Nasze Ziolo”.

Lista jubilatów fabryki Herzfeld i Victorius

25-lecie pracy obchodzili:

1. Gutowski Józef, 2. Szolagowski Jan
3. Brauze Paweł, 4. Falkiewicz Bronisław
5. Białoobrycki Leonard, 6. Derezowski Julian, 7. Stankowski Zygryd, 8. Nowicki Piotr,
9. Kamiński Bronisław, 10. Knaak Jan, 11. Mzieleński Stanisław, 12. Mróz Stanisław, 13. Ceglewski Franciszek, 14. Sukiennik Józef
15. Szymbalski Jan, 16. Kukstein Marian, 17. Wróblewski Franciszek, 18. Jankiewicz Franciszek, 19. Kadam Jan, 20. Brzeszkiewicz Bronisław, 21. Kowalski Jan, 22. Brzeszkiewicz Józef, 23. Wiśniewski Leon, 21. Wiczerkowski Franciszek, 25. Lewandowski Bronisław
26. Bartlewicz Stanisław, 27. Piekarski Jan
28. Pyszkowski Stanisław, 29. Kowalewski Józef, 30. Dudkiewicz Stanisław, 31. Zieliński Józef.

35-lecie pracy obchodzili:

1. Goerke Gustaw, 2. Frankowski Juliusz
3. Wiśniewski Jan, Schroeder Teofil, 5. Gumowski Jakób, 6. Marciszewski Maksymilian
7. Schmidt Franciszek.

Na odbudowę Fary

Ob. Borowczyk, Mickiewicza 15, składa na odbudowę Fary 500 zł.

Lokatorzy przy ul. Rybackiej 24, składają 550 zł i wzywają lokatorów z ul. Rybackiej nr. 40 — 41 a, b i c.

Na kościół w Tarnpie

Wzywana Irena Gębarska składa na odbudowę kościoła w Małym Tarnpie 100 zł i wzywa do kucia dalszego łańcucha koleżanki: Marię Szczepańską i Helenę Gólkowską z Ubezpieczalni Społecznej.

Wzywany ob. Woysek Leon wpłaca 200 zł i wzywa ob. ob. Heftkę Józefa, Krzyżewskiego Juliana, Centkowskiego z ul. Paderewskiego, Węgorzewskiego i Piotrowskiego z ul. Ogrodowej i dr. Kaczyńskiego.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH l-szy dzień ciągnięcia IV-ej Klasy 48 Loterii

Wygrana 500.000 zł Nr 77976 padła w Bydgoszczy.	668 836 931 39 40013 82 87 119 30
Wygrana 100.000 zł Nr 6545.	43 50 231 59 528 623 712 824 25 849
Wygrane po 50.000 zł. NrNr 45593	41345 437 533 35 630 815 53 991
46817 60149.	42074 362 79 517 27 63 81 783 810
Wygrane po 20.000 zł. NrNr 9529	53 86 97 43106 374 78 441 82 731
11069 11308 37434 41722 42919 49412	973 987 44031 59. 196 317 73 741
49582 68049 76046 79671.	812 922 45148 279 366 702 821 949
Wygrane po 10.000 zł. NrNr 3770	46069 134 221 63 421 91 771 881
5826 12914 23000 26283 31593 36330	47007 117 200 49 358 520 36 984
42215 42402 44757 47746 48073 52028	48296 488 519 64 67 78 853 936 89
61934 67605 73522 86694 87001 90485	49014 400 784 964 50421 571 51056
96680.	224 321 52038 572 808 13 53079 100
Wygrane po 5.000 zł. NrNr 2108	344 466 54093 152 200 318 502 665
6211 6325 12481 21344 31687 32823,	74 55018 314 446 76 860 979 56334
38975 40242 40551 41146 42307 43052	99 659 57066 252 346 436 678 925
43373 43926 45923 46291 46960 47306	58058 402 530 690 59129 307 29 72
48824 49998 56732 58679 58917 60366	415 78 625 864 933 50 93 60011 602
60800 63201 65415 68291 68955 72814	83 734 841 44 91 947 61515 549 780
72935 73655 75793 76034 81950 82245	945 62445 500 77 615 63074 177 292
83807 85928 96806 98351.	381 609 765 64323 32 54 82 436 514
Wygrane po 2.000 zł. NrNr 1640	663 99 819 66019-83 163 206 522 48
2942 3094 3760 4138 5289 5893 6233	62 813 942 66146 233 82 308 98 443
10577 11016 11565 12650 13760 14411	502 42 617 23 95 707 885 930 67061
14446 17033 17401 17879 18270 18664	83 531 818 68094 394 408 586 617 51
18897 19271 19501 19908 20051 271	92 732 97 881 69058 172 77 279 805
695 21335 938 22665 25139 863 26060	87 940 70270 889 967 71208 732 809
278 590 27988 30322 831 31293 320	72131 85 614 898 916 33 73298/384
448 858 896 32024 33411 34200 238	553 879 74005 852 912 75243 86 385
570 35216 863 36143 37000 642	458 61 843 973 76254 587 892 965
38891 39720 824 40050 194 243 663	77057 74 272 644 916 78209 34 306
785 946 971 41118 408 755 987 42321	91 589 693 882 79364 67 428 33 84
485 43306 344 44125 473 45348 522	519 50 670 718 834 57 93 80012 72
941 46380 437 543 775 820 847 47029	178 780 81067 69 449 94 681 96 844
202 220 945 48201 49000 012 171 639	82501 44 83165 283 92 788 84167 213
50737 52032 53189 551 54508 638	436 53 502 74 682 829 85062 297 324
55313 869 56138 373 938 58101 966	78 449 89 548 617 772 86170 275 421
59444 731 770 772 60133 353 644	62 572 612 98 801 67 87135 313 39
61367 65155 65075 797 66373 67008	491 567 660 65 82 88053 97 150 202
349 721 829 69855 70955 73566	311 75 413 36 684 820 67 76 994
74457 75650 792 76916 77348 678 777	89251 426 598 90440 91476 675 92708
78166 79627 712 80346 82046 347	803 926 93012 20 122 233 311 472
83085 84635 86530 829 88086 90344	808 94449 341 485 599 714 27 90
607 91047 187 93222 776 95376 96379	817 42 55 88 95187 91 334 87 579
98423 99111 505 99532.	96509 764 94 97162. 97 595 651 927
Wygrane po 1.500 zł. NrNr 225	98511 708 99239 442 523 718 834 84
335 469 685 1049 084 358 473 988	974 99999.
998 2017 150 635 996 3022 108 150	Wygrane po 1.000 zł. NrNr 48 174
270 4389 5089 520 609 682 716 6234	326 85 419 55 82 593 645 801 58
7653 789 9695 746 10102 141 181 511	1090 110 80 201 41 331 537 38 43
712 955 11433 491 12656 752 13532	644 711 60 873 89 971 73 2048 249
695 977 14103 111 383 491 15012	83 311 84 416 56 503 850 931 69
359 994 16233 510 734 853 854 916	3011 66 132 38 63 258 333 527 76
17237 424 505 972 18238 340 691	685 733 45 832 58 913 86 4001 70
16595 20210 332 21127 145 183 229	87 128 74 85 97 285 395 460 521
333 340 918 22325 381 447 23055 522	31 680 763 814 945 64 5032 154
536 679 24119 627 25287 548 948	59 244 49 60 301 415 492 532 33
26555 27073 162 335 397 474 607 815	670 797 815 99 921 35 52 6072 205
28237 29089 142 30241 316 366 450	333 46 78 523 42 67 676 853 992
490 31240 265 327 335 823 32139 216	7273 344 54 90 487 580 96 605 753
649 865 950 33078 121 148 156 171	80 95 802 54 80 8189 253 512 74 629
178 545 798 858 878 948 957 34285	854 941 9002 83 374 650 732 849
310 31 39 61 483 628 96 800 26 981	963 10010 321 581 637 776 96 834
35904 498 560 56 36248 88 372 449	49 82 954 74 11127 47 60 213 44
534 868 37101 235 937 38176 292 444	253 615 36 65 750 52 70 817 42 75

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł podany będzie

ZE SPORTU

Mistrzostwo „Polonii” warszawskiej zakwestionowane

Pogłoski o wniesieniu protestu przez AKS Chorzów zostały przez PZPN potwierdzone. Śluzacy domagają się kategorycznie unieważnienia ostatniego meczu, który zdecydował o zdobyciu przez „Polonię” warszawską tytułu mistrza piłkarskiego Polski, bowiem sędzia zawodów Maślak z Poznania wyraził się podczas przerwy do kilku znajomych, że AKS meczu nie wygra, chociaż by się na głowę postawił.

Drugim zarzutem, to niesłuszne usunięcie z boiska kilka minut po przerwie jednego z najlepszych graczy AKS-u Pytla. W dalszych punktach czytamy, że kilku członków Zarządu PZPN-u oświadczyło podczas meczu, że tak nieudolnie prowadzonych zawodów już długo nie widziano. Na fawle „polonistów” sędzia w ogóle nie reagował.

Kierownictwo śluzaków twierdzi stanowczo, że przewaga w polu wyraźnie

należała do nich, a jedna bramka padła wyraźnie z spalonego i dlatego bramkarz AKS-u w ogóle nie reagował. Sędzia początkowo odgwiżdżał wolnego i dopiero po dłuższej debacie z „czarnymi” uznał bramkę za prawidłową.

Te poważne zarzuty mogą uśmierzyć przedwczesną radość warszawiaków, cho-

ciaż zdania są w tym kierunku podzielone. Zwycięstwa przy zielonym stoliku nie przyniosły nigdy stu procentowego zadowolenia, tym więcej o ile chodzi o tak poważną stawkę, a pozostawiły tylko pewien niesmak i ironiczny uśmiech ze strony przeciwników.

Pochwała Pom. OZPN dla Maliszewskiego

Jednoliniowy kurs piłkarski, zorganizowany przez władze okręgowe w Bydgoszczy, zgromadził cały szereg piłkarzy z ośrodków Bydgoszczy, Torunia, Grudziądza, Szubina, Chełmży, Chojnic i Wyrzyska. Techniczna strona kursu spoczywała w rękach instruktora PZPN Grudziądzanina Maliszewskiego, który przeprowadził z uczestnikami zaprawę zimową oraz wtajemniczył ich w najnowsze zdobycze techniki piłkarskiej. Kurs zainaugurował prezes Pom. OZPN inż. Kochański, po czym przemówił w imieniu Miejskiego

Urzędu WF prezes Pom. OZPN Woźniak, witając wszystkich kursistów. Pod koniec podziękował on wszystkim piłkarzom za ich życiowe ustosunk. się do pływactwa, ponieważ stanowią oni sekcje dochodowe, z których to źródeł, korzystają także pływacy.

Po zakończeniu kursu Zarząd Pom. OZPN podziękował Maliszewskiemu za tak sprawne i fachowe przeprowadzenie wymienionego kursu, który przyniesie poważne korzyści piłkarstwu pomorskiemu.

I „Flota” została przez „TUR” pokonana

Ostatnie występy drużyn miejscowych nie powiodły się. Grudziądz, jako ostoja pięściarstwa pomorskiego, odznacza się wysokim poziomem technicznym i zatem trudny jest do zwyciężenia. Ten los podzieliła także ósemka WKS „Flota” z Gdańska, której brak szczególnej bojowości, tak popularnej wśród marynarzy. Liczne braki techniczne spowodowały, że drużyna gości była bezwzględnie gorsza od gospodarzy. Gdańczycanie połowali swymi sygnalizowanymi sierpowymi na nokaut i oczywiście przy tej sile ciosu, gdy zawodnik nie zastosował uników lub gardy, znalazł on się w zamroczeniu. Taki cios zdecydował o technicznym nokaucie Wieckiego, który, nie kryjąc się dostatecznie, padł ofiarą „swinga”. Przegrał niespodziewanie przez techniczny nokaut.

Turowcy jak zwykle odznaczyli się atakiem oraz obszernym repertuarem ciosów.

Marynarze wystąpili bez Kowalewskiego i Łika, którzy w dniu tym reprezentowali Wybrzeże na meczu z Warszawą w Radomiu.

Publiczność grudziądзка, która zawsze sympatyzowała z zawodnikami miejscowymi, podzieliła się tym razem na dwa obozy, z których jeden stanął w „opozycji” do gospodarzy. Podczas walki Słomskiego (Flota) z Burchardem (TUR) dopinguowała pewna grupa widzów skandowaniem „Marynarz tempo”, co jednak nie przesądziło wygranej grudziądzanina.

W ringu powitał gości kierownik Sekcji Bokserskiej TUR — Prywan, podziękował w imieniu gości bosmana Marciniaka.

Waga musza: Ziółkowski (TUR) rozpoczyna swój atak prostymi, wykorzystując swą przewagę fizyczną. Dopiero w drugiej rundzie Mikołajczewski (Flota) rusza, walcząc zacięcie w zwarciu. Trzecie starcie przynosi nieznaczna przewaga gościowi. Wynik nierozstrzygnięty.

I. kogucia: Baranowski (TUR) napotkał na godnego przeciwnika w osobie Kudłacika (Flota). Pierwsza trzy minuty pozostają pod znakiem wzajemnego badania się i tylko sporadyczne starcia przynoszą nieco odmiany podczas walki. W drugiej rundzie następuje silny atak ze strony gospodarza, trafia on często, ale inkasuje także sporo ciosów od marynarza. Ostatnie starcie toczy się pod znakiem lekkiej przewagi gospodarza, który jako zwycięzca po ciężkiej walce opuszcza ring.

Decyzje te oraz poprzednią kwestionuje kierownik „Floty”, bosman Lapiński, znany przed wojenną zapaśnik, jednak sprawa zostaje załagodzona.

II. kogucia: Dulka (TUR) rozpoczyna, ustartym zwyczajem, walkę spokojnie i dąży do zwarcia, obrabiając krótkimi ciosami dolne partie Mikołoszy (Flota). Marynarz stara się wykorzystywać swoje sierpowe, ale wskutek uniku grudziądzanina trafia w próżnię. W trzeciej rundzie rusza gospodarz z całą rezerwą, zapewniając sobie wysokie zwycięstwo punktowe.

Dwa punkty dla „Burzy” bydgoskiej

Padający od kilku dni deszczyk nie przeszkodził miłośnikom okręgowej piłki w uczestniczeniu meczu o wejście do B-klassy między WKS Burza Bydgoszcz a miejscowym TURem. Rozmokie boisko garnizonowe przekreśliło wszelkie możliwości pięknej gry. Przed bramkami wskutek nagromadzonej wody piłka początkowo po prostu pływała, aż liczne akcje podbramkowe zamieniły się w kałuże błota.

Gra była na ogół otwarta przy lekkiej przewadze gospodarzy. Do przerwy strzelają wojskowi dwa gole. W drugiej połowie dochodzi stopniowo Turowcy, wyrównują i prowadzą nawet 3:2. Następnie przychodzą do głosu bydgoszczanie i wyrównują, a pod koniec zdobywając zwycięską bramkę przy stanie 4:3

I. piórkowa: Polakiewicz (TUR) wykorzystuje umiejętnie swe długie ręce i korzyści z prostych, które ładują na nosie Mleczki (Flota). Marynarz potrafi wyraźnie na nokaut, ale grudziądzanin trzyma się na dystans, uniemożliwiając mu jego zamiary. Broni on się przez cały czas i rzadko dochodzi do głosu. Pod koniec stosuje grudziądzanin z powodzeniem lewy prosty i prawy sierpowy. Zwycięzca punktowy — Polakiewicz.

II. piórkowa: Burchart (TUR) i Słomski (Flota) stoczyli najsłabszą walkę wieczoru, chociaż bezspornym zwycięzcą był grudziądzanin, który odznacza się agresywnością i celniejszymi ciosami. Ciosy obu zawodników były każdorazowo sygnalizowane. Marynarz, nie dzielący się, idzie dwa razy na deskę.

Lekka: Wiecki (TUR) posiada już od początku walki znaczną przewagę punktową, stosując swój liczny repertuar ciosów. Uderzenia są skuteczne i Mrowiński (Flota) idzie w pierwszych trzech min. dwa razy na deskę. W drugim starciu prowadzi nadal gospodarz, aż niespodziewanie silny sierpowy marynarza ładuje wskutek wadliwego krycia na szczerce Wieckiego. Uśmiecha on się, ale zauważyć można, że cios ten podziałł piorunująco. Gospodarz nadal atakuje, ale cios jego jest już miękki i nie odnosi pożądanego skutku. W trzecim starciu wskutek odkrycia się Wieckiego trafia zacięty marynarz dwukrotnie szczerkę grudziądzanina i zupełnie groggy poddaje się, trzymając się za linę. Była to największa niespodzianka wieczoru. Zwycięzca przez techniczny nokaut Mrowiński.

Półśrednia: Buzowski (Flota), mistrz armii, nie przedstawił żadnych wybitnych zalet pięściarskich. Walczył on spokojnie i panował nad sytuacją. Walka jego z Janem (TUR) była prowadzona bardzo nieczysto. Sędzia ringowy zmuszony był do licznych interwencji i chwilę padały słowa „puść”. Marynarz operował nieomal wyłącznie w zwarciu, zaś gospodarz z zaznaczonymi sierpowymi. Zwycięstwo punktowe odniósł Buzowski.

Srednia: W pierwszej rundzie otrzymuje Brzuszkiewicz (TUR) upomnienie za uderzenie głową Kaczmarek (Flota), przy czym więcej z walki pochwala gospodarz. W drugim starciu nadziewa się marynarz dwukrotnie na sierpowe i jest zupełnie pszołomiony. Sędzia ringowy, por. Poteracki, nie chcąc brać odpowiedzialności w razie jakiegokolwiek wypadku tym więcej, że lekarza nie było na miejscu, przerywa walkę i ogłasza jako zwycięzcę Brzuszkiewicza.

Stan punktowy 11:5 dla TUR. Sędziował na punkty Hajec.

Wspomnieć trzeba o niedociągnięciu organu, zacyjnym przy wejściu. Otwarta była tylko jedna połowa drzwi, skutkiem czego setki osób stało w błocie i na deszczu, pchając się niecierpliwie do środka. W dodatku Milicia zamknęła wejście i wpuszczala tylko niektóre

jej znane osoby. Dopiero po licznych interwencjach raczone otworzyć ponownie drzwi i z oberwanymi guzikami wejść do sali publiczności do wnętrza. Uważamy, że podobne zajścia nie powinno mieć więcej miejsca, bowiem odstrasza tylko widzów od uczestniczenia w zawodach, co odbija się oczywiście na kasie organizatorów.

RKS-owi „Orzeł” z Włocławka do pamiętnika

Ostatnio gościła drużyna pięściarska TUR ósemkę „Orzeł” z Włocławka, który zdecydowanie przegrał w stosunku 14:2, wykazując stosunkowo niski poziom techniczny.

Przegraną swoją złożyło kierownictwo „Orzeł” w ręce otwartym do „Kurier Sportowego” na barki sędziego, który, sterroryzowany przez kierownika sekcji miejscowego TUR, wydawał rzekomo wręcz odwrotne decyzje. Następnie apeluje, ażeby WSS Pom. OZB wyznaczył każdorazowo tylko takich sędziów, którzy sprostać swemu zadaniu, w przeciwnym bowiem razie odstrasza się zawodników od uprawiania pięściarstwa.

Kierownictwu „Orzeł” dajemy tylko krótką odprawę. Chcąc zwyciężyć, trzeba drużynę należyście przygotować technicznie, a wówczas

Sport w Polsce i zagranicą

— Warta poznańska, która stoczyła trzy spotkania we Francji, zwyciężyła pięściarską reprezentację robotników 11:5 i tym razem silniejszą ósemkę „Grunwaldu” 10:6. Bilans wyjazdowy: trzy wygrane — 6:0 pkt.

— Liga zawodowców piłkarskich winien utworzyć PZPN — zdaniem Rady Zw. Rob. Stow. Sportowych, bowiem utworzenie amatorskiej ekstraklasy przyczyni się do dalszej demoralizacji w sporcie piłkarskim.

— Waga średnia klasy zawodowców cieszy się w Ameryce obecnie największą popularnością. Spotkanie między Toni Zalem a Graziano przyniosło dochód w kwocie 342.497 dolarów, tj. o 7434 więcej niż mecz Joe Louisa z Tami Mauriello. W wadze ciężkiej „Murzyn zwycięzca” nie posiada przeciwników godnych i każdorazowo ich w pierwszych rundach nokautuje.

— Grzywacz i Kolczyński nie przybyli dotychczas na obóz kondycyjny w związku z meczem z Szwecją. PZB wezwał zatem ich telefonicznie do przyjazdu, w przeciwnym razie nie otrzymała paszportów.

— Bokserzy radzieccy nie mogą walczyć z Finlandią, ponieważ nie wstąpił do AIBY — taką odpowiedź otrzymali Finowie z Międzynarodowego Związku.

— 100 m w 10.1 sek. zamierzają przebieść najlepsi sprinterzy świata — Anglik Mac Donald Bailey i La Beache, którzy spotkają się na panamerykańskich igrzyskach lekkoatletycznych w Kolumbii.

— Mistrz świata w piłkarstwie Włochy pokonał nieznacznie jedenastkę Austrii 3:2 (2:1).

— Motocyklista Jankowski zwyciężył Brunna na torze żużlowym w Gliwicach, trzecie miejsce zajął Hennek z Katowic.

można wnosić pretensje. W tym wypadku należało najlepiej milczeć i nie kompromitować się. Zresztą identyczna przegrana z „Legią” w Chełmży potwierdziła w całej rozciągłości naszą słuszność. Sędzia p. Hajec nie sędził od roku, tylko ma już poza sobą długoletnią praktykę. Sędziował on już wówczas, gdy w Włocławku tylko boks znano z dziekanów. Dalej oświadczamy, że na szczęście mało posiadamy takich drużyn na Pomorzu, które, skoro kilkakrotnie występowałyby w danym ośrodku, odstraszyłyby swymi niedomaganiem technicznymi zupełnie publiczność. Trudno początkującemu musi niejednokrotnie potknąć gorzka pigułka i zainkasować przegrana, aż dorówna on swoim przeciwnikom. Nie podoba się to kierownictwu „Orzeł”, ale już taka reguła jest w sporcie, tym razem bez wyjątku.

Pogrzeb 6. p.

Eugenii Mireckiej

odbędzie się dziś, we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 14.00, z domu żałoby przy ul. Starej, (gmach PCK) na cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrzęd wszystkich przyjaciół, znajomych i życzliwych zaprasza serdecznie

Pełnomocnik P. C. K. na Oddział Grudziądz.

Dla uczestników pogrzebu oddane zostaną do dyspozycji cztery samochody, które odwieżą biorące udział w pogrzebie osoby z cmentarza do centrum miasta.

Dnia 7 bm., o godz. 3.30, zasnął, w Bogu, opatrzone Sakramentami św. nasz kochany ojciec, teść, dziadek i wujek śp.

Jan Soszyński

przeżywszy lat 77

O czym donosi w ciężkim smutku

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm., godz. 14-tej, z domu żałoby, Wąska 17 Msza św. tego samego dnia o godz. 7 w Farze.

POSZUKUJE umeblowanych pokoi dla uczni, Smeja, Sobieskiego 7

POTRZEBNA gospośnia z dobrym gotowaniem. Zgłaszać się: Zarząd Miejski, pokój 304

ZGUBIŁAM pamiętkowy srebrny różaniec. Oddać w Redakcji za wynagrodzeniem.

KAWALER lat 34, przystojny, inteligentny, z zawodu rzeźnik, posiadający własny dom i skład rzeźniczy, poszukuje odpowiedniej żony. Oferty wraz z fotografią pod nr 402

KUPIJE stale cukier. Wytwórnia pierników i cukierek Paweł Borkowski, Grudziądz, Św. Wojciecha 24 (2030)

KUPIE wózek ręczny, dwu lub czterokołowy. Oferty: Legionów 31, m. 9 (91)

GOSPOŚIA lub dziewczyna z gotowaniem, może się zgłosić. Zgł. Dom Konfekcyjny, W. Nowicka, Wybickiego 2-4

MŁODSZY rzemieślnik piekarski potrzebny. Kwidzyn, ul. Żwirki i Wigury, piekarnia cukiernia

ODDAM sklep, punkt pierwszorzędnny, z powodu wyjazdu. Zgł. pod nr 402

UWAGA! ZIEMIE ODZYSKANE! Usuwajcie ślady niemieckich z życia codziennego! Zakład Reperacji Maszyn Biurowych, J. Skarbonkiewicz w Bydgoszczy, przedstawicielstwo w Kwidzynie, ul. Żelazna 1 — chętnie nam pomożemy — przebudować maszyny, piszących na układ polski w terminie 24 godzin.

UWAGA! Nabędziemy, względnie zwrócimy konto dostawy części maszyn biurowych jak: karetki dług. 48 cm, do maszyn piszących wszelkich systemów, oraz maszyny do liczenia i pisania nawet zniszczone i połamane. Zakład Reperacyjny Maszyn Biurowych, J. Skarbonkiewicz w Bydgoszczy, Przedstawicielstwo w Kwidzynie, Żelazna 1.

Nadesłanych rękopisów Rodzaje nie wrocą. — Artykuły nadane a nie zamówione, nie będą honorowane.

Redaguje Kolegium — Sekretariat czynnny od godz. 9 — 16-tej. — Redaktor naczy- muje od godz. 11 — 12.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł. dla poszukujących pracy i rodzin 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykłe za tekstem 12 zł. za 1 mm jednolitej. w tekście 20 zł. za 1 mm jedno amowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednolitej. Komunikaty organizacyj i zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.